

Marek Maciejczak

KONTEKST HABITUALNOŚCI W HUSSERLOWSKIEJ TEORII ŚWIADOMOŚCI

10.37240/FiN.2021.9.1.15

STRESZCZENIE

Świadomość była nicią przewodnią fenomenologicznych dociekań Edmunda Husserla. Rozumiał je jako krytykę doświadczenia a następnie opartej na nim metafizyki i nauki. Fenomenologia to krytyka poznania, metoda badania i stawiania pytań. Husserl, w późniejszych pismach, określił świadomość jako „system intencjonalnych funkcji”, „system intencjonalnych operacji”. Jego korelatem jest spójny i nacechowany prawidłowościami świat. W systemie intencjonalnych funkcji jednym z ważniejszych aspektów są habitualności – wzorce, reprezentacje mentalne, które powstają w procesie „typizacji” i odtąd kierują naszym zwykłym myśleniem i działaniem. Dzięki nim wstępnie określony jest rodzaju obiektu, jego cechy i własności oraz wyznaczone w zasadzie sposoby jego poznawania. Moim zadaniem jest podać charakterystykę szerokiego kontekstu powstawania habitualności, czyli strumienia świadomości i możliwości czucia i ruchu cielesnego podmiotu. Omówię kolejno temporalną strukturę doświadczenia i jego zależność od ruchu i działania cielesnego podmiotu, a następnie scharakteryzuję formę ogólnej zażyłości ze światem. W tym kontekście „nieokreślonej rzeczywistości” rozgrywa się konstytucja i przywoływanie zdeponowanego sensu, antycypacja rodzaju przedmiotu i jego cech. W zakończeniu sformułuję kilka uwag dotyczących habitualności jako źródła pojęć empirycznych.

Słowa kluczowe: Husserl, świadomość, habitualności, typifikacja, pojęcia empiryczne.

Świadomość była nicią przewodnią fenomenologicznych dociekań Edmunda Husserla. Rozumiał je jako krytykę doświadczenia, a następnie opartej na nim metafizyki i nauki. Fenomenologia to krytyka poznania, metoda badania i stawiania pytań. Z punktu widzenia metody, fazy jej rozwoju: realistyczna Badań logicznych, transcendentálna Idei i genetyczna Doświadczenia i sądu, to wciąż ponawiany namysł świadomości nad sobą.¹ Husserl,

¹ *Die Krisis der europäischen Wissenschaften Und die transzendentale Phänomenologie. Eine Einleitung in die phänomenologische Philosophie*, W. Biemel (red.), Den Haag–Dordrecht 1954 (wyd. 2 1976), Hua VI, s. 185.

starając się opisać wszystkie aspekty życia podmiotu poznania i działania, w późniejszych pismach określił świadomość jako „system intencjonalnych funkcji”, „system intencjonalnych operacji”.² Jego korelatem jest spójny i nacechowany prawidłowościami świat.³ Ujęcie świadomości jako systemu miało umożliwić lepsze zrozumienie owej skomplikowanej, dynamicznej i wielowarstwowej całości, wyjaśnić podstawy jej niezwyklej efektywności oraz kruchej autonomii – względnej niezależności od systemów, w których świadomość jest umieszczona.⁴ Cel dążeń Husserla trafnie wyraził Stefan Strasser: „Jeśli bowiem świadomość osiągnie pełną jasność względem swojej immanentnej sprawczości (*Leistungen*) i jej płynących z istoty praw, to nie można przeciwstawić jej transcendencji, jako zasadniczo zagadkowej.”⁵

W systemie intencjonalnych funkcji jednym z ważniejszych aspektów są habitualności – wzorce, reprezentacje mentalne, które powstają w procesie „typizacji” i odtąd kierują naszym zwykłym myśleniem i działaniem. Dzięki nim wstępnie określony jest rodzaju obiektu, jego cechy i własności oraz wyznaczone w zasadzie sposoby jego poznawania. Habitualności, połączone w szersze struktury – sieci, zapewniają ogólną znajomość sytuacji, najbliższego otoczenia podmiotu. Wyznaczają zakres możliwości ściśle poznawczych i bieg dalszego doświadczenia – praktycznych możliwości, celów i interesów podmiotu.

Moim zadaniem jest podać charakterystykę szerokiego kontekstu powstawania habitualności, czyli strumienia świadomości i możliwości czucia i ruchu cielesnego podmiotu. Omówię kolejno temporalną strukturę retencyjno-protencyjną doświadczenia i jego zależność od ruchu i działania cielesnego podmiotu, a następnie scharakteryzuję formę ogólnej zażyłości ze światem. W tym kontekście „nieokreślonej rzeczywistości” rozgrywa się konstytucja i przywoływanie zdeponowanego sensu, antycypacja rodzaju przedmiotu i jego cech. W zakończeniu sformułuję kilka uwag dotyczących habitualności jako źródła pojęć empirycznych.

² Prace nad systemem świadomości zostały rozpoczęte w 1904 roku. O tym projekcie pisze U. Melle, *Husserl's und Gurwitschs Studien zur Struktur des Bewusstseinsfeldes*, w: *Phänomenologische Forschungen*, 30, 1996, s. 11–140.

³ E. Husserl, *Posłowie do moich Idei*, przeł. J. Szewczyk; w: *Drogi współczesnej filozofii*, Warszawa 1978, s. 75.

⁴ Chodzi o kompetencje poznawcze, źródła naszej wiedzy o świecie. E. Husserl, *Idee czystej fenomenologii i fenomenologicznej filozofii. Księga pierwsza*, przeł., przypisami opatrzyła D. Gierulanka. Warszawa 1975, s. 264 (*Idee I*).

⁵ S. Strasser, *Welt im Widerspruch, Gedanken zu einer Phänomenologie als ethischer Fundamentalphilosophie*, Dordrecht–Boston, London 1991, s. 144.

1. HORYZONT DOŚWIADCZENIOWY

Każdy akt, każde doświadczenie jest fragmentem życia doświadczającego świata. „... *fundamentalną strukturą świadomości świata* czy korelacyjnie świata jako horyzontu wszelkich dających się doświadczyć pojedynczych realności jest *struktura znajomości i nieznanności*...”.⁶ Najogólniejszy horyzont doświadczeniowy, to horyzont otwartych możliwości, antycypowanych następnie zgodnie z pewnymi interesami, pewną tendencją, która wypełnia ewentualnie hamuje owe typowe sposoby przejawiania się określonych rodzajów rzeczy, pewne możliwości bycia tak a tak.⁷ Horyzonty intencjonalności stanowią system zarysowanych z góry momentów potencjalnych.⁸ Świadomość horyzontu jest podstawą aktowych modi świadomości skierowania na, czyli spoglądania, uchwytywania, aktywnego zajmowania się czymś. W tym horyzoncie, czyli „strumieniu doświadczenia świata”, „w konkretnie pełnej świadomości świata”, podmiot może kierować swoją intencją na przedmiot jako *optimum*, które motywuje np. dalszy przebieg spostrzeżenia.

W strumieniu doświadczenia świata, Husserl wyróżnił horyzonty: 1. wewnętrzny – w przypadku przedmiotu jego uchwycone własności odsyłają do dalszej eksplikacji; 2. zewnętrzny – zbiór możliwych spostrzeżeń przedmiotów leżących w tle aktualnej percepcji; 3. dający się zrozumieć horyzont światowy – nieskończona totalność, do którego odsyła każdy horyzont wewnętrzny. Dzięki horyzontom świat w którym żyjemy ma trzy główne cechy: jedyność (*Einzigkeit*), jedność (*Einheit*) i zgodność w obrębie przeżyć (*Ein-stimmigkeit*).⁹ Zewnętrzny horyzont jest oparty na temporalnej strukturze retencyjno-protencyjnej doświadczenia i także na możliwościach ruchu i działania ciała.¹⁰ Ową strukturą, formą świadomości jest ustawicznie płynący strumień immanentnego czasu, na nim nadbudowują się czas psychiczny i fizyczny.¹¹ Czas immanentny stanowi środowisko syntezy, powiązania, nieodwracalności i porządku przeżyć w czasie; jest również podstawą trwania świadomości jako całości, systemu o hierarchicznej strukturze syn-

⁶ E. Husserl, *Doświadczenie i sąd. Badania nad genealogią logiki*, przełożył i przedmową opatrzył B. Baran, Warszawa 2013, s. 46. Oznaczam skrótem (EU).

⁷ EU, s. 41.

⁸ E. Husserl, *Medytacje kartezjańskie. Z dodaniem uwag krytycznych Romana Ingardena*, przeł. A. Wajs, Warszawa 1982, 65. Oznaczam skrótem (MK).

⁹ R. Wolton, “The Worldhood of the Word and the Wordly Character of Objects in Husserl”, w: *Advancing Phenomenology: Essays in Honor of Lester Embree*, red. T. Nenon, P. Blosser, Dordrecht: Springer 2010, s. 142.

¹⁰ Zewnętrzny horyzont ufundowany jest na czasowej retencyjno-protencyjnej strukturze doświadczenia i również w cielesności umożliwiającej praktyczne „ja mogę” (*ich-kann*) i „ja czynię” (*ich-tue*). Określa on sens każdej realnej rzeczy, jako potencjalności możliwych jej doświadczeń. E. Husserl, *Phänomenologische Psychologie. Vorlesungen Sommersemester 1925*, W. Biemel (red.), 1962 (wyd. 2. – 1968), Hua IX, s. 96.

¹¹ Immanentne życie podmiotu rozwija się w formie strumienia przeżyć (*Erlebnisse*). Ibidem, s. 341.

tetycznie przynależących do siebie funkcji i form ukonstytuowanych przedmiotów.

Przeptyw przeżyć ma swój początek w punkcie aktualności – praźródle „teraz”. Aktualne przeżycie jest kontynuacją minionego przeżycia i zapowiedzią przyszłego, momentem maksymalnej pełni, punktem w całym strumieniu, który swój sens czerpie ze swego bezpośredniego otoczenia. Aktualne przeżycie zakłada „własny układ potencjalności” – już wyznaczone są dalsze możliwości jego przebiegu horyzont tego, co potem – przyszłość przeżyciową. Mogę wybrać z tych potencjalnych możliwości np. przy lekturze napisanego właśnie fragmentu mogę czytać dalej, przerwać czytanie, powtórzyć: „To pozostawanie w zawieszeniu, wyprzedzające proces rzeczywistego dookreślenia, które może w ogóle nie nastąpić, jest momentem zawartym w samej każdorazowo danej świadomości, jest właśnie tym, co tworzy jej horyzont”¹². Choć przeżycia jako takie są niestabilne, to jednak ów moment odsyłania zawarty w horyzoncie, pozwala przejść do następnego przeżycia – czytać dalej, przerwać czytanie itd.: „Ze świadomością «teraz», koniecznie wiąże się świadomość tego, co właśnie minione, a ta świadomość sama jest znów pewnym «teraz»”.¹³ Różnica wewnętrzna między fazą aktualną i przyszłym przeżyciem tworzy czasową dystynkcję między „wcześniej” i „później”.

Każde przeżycie posiada także swój horyzont tego, co przedtem – przeszłość przeżyciową, horyzont przeżyciowy zmieniający się wraz ze zmianą kontekstu, którego jest fragmentem. Dzięki niemu poprzednie przeżycie np. lektura wcześniejszego fragmentu oddziałuje na aktualny, teraz czytany fragment. Czytając ostatni napisany fragment nie gubię całkowicie fragmentu poprzedniego. Uprzednia impresja pozostaje w zasięgu jednak już jako zmodyfikowana, właśnie jako następująca po, późniejsza względem fragmentu ostatniego: „[...] do tego «teraz» – a zasadniczo do każdego – dołącza się w koniecznej ciągłości pewne nowe i ciągle nowe, że wraz z tym każde aktualne «teraz» przemienia się w «tuż – przedtem», a to «tuż – przedtem» ponownie i ciągle w coraz to nowe «tuż – przedtem uprzedniego tuż – przedtem» itd.”¹⁴ Do każdej impresji przyłącza się nowa impresja i nieustannie przemienia się w retencję a następnie w zmodyfikowaną retencję. Tej przemianie impresji w retencję i ciągłemu zawieraniu się retencji w retencjach „...owemu «przedtem» odpowiada «potem», kontinuum retencji odpowiada kontinuum protencji”¹⁵.

Trzelementowa struktura: impresja – faza aktualna, retencja – faza zatrzymująca właśnie minione przeżycie i protencja – faza zarysowujących się możliwości odpowiada za powiązanie przeżyć: wskazana protencjonalnie

¹² MK, s. 66.

¹³ E. Husserl, *Idee I*, op. cit., s. 259.

¹⁴ *Ibidem*, s. 257.

¹⁵ *Ibidem*, s. 258.

faza staje się impresjonalną, podczas gdy przeżycie dotąd dane impresjonalnie modyfikuje się retencjonalnie (upływa). W ten sposób nadchodzące przeżycie staje się aktualizacją potencjalnie możliwych przeżyć, kontynuacją, nie zaś powtórzeniem właśnie mijającego przeżycia. Retencja zatrzymuje swe minione fazy nie powstrzymując upływu czasu, przemijania przeżyć, ciągłego napływania i odpływania nowych faz. Dlatego strumień świadomości płynie, a nie stoi w miejscu.¹⁶ Obecna terażniejszość, aktualizujące się przeżycie są przekształcane przez fazy retencjonalną i protencjonalną (*Entgegenwärtigung*) w ten sposób, że w tym przekształcaniu się, przy jednoczesnym przemijaniu elementów (przeżyć), zapewniona jest nieodwracalność i porządek przeżyć w czasie, jak również trwanie świadomości jako całości.¹⁷

Praimpresja, retencja i protencja – to, co aktualne, to, co minione i to, co przyszłe, splatając się tworzą świadomość przedmiotów czasowych. W strumieniu trwania wtopione są ciągi aktów spostrzeżeniowych, które określają jedność i kontury czasowe przedmiotów tych aktów. Faza miniona ma przemijać, stawać się coraz bardziej byłą, podobnie faza napływająca mająca się dopiero wypełnić – protencję cechuje stała tendencja do wypełniania (*Erfühlung*), retencję do tracenia pełni (*Entfühlung*); natomiast aktualne "teraz" jest momentem maksymalnej pełni, punktem w całym strumieniu, który swój sens czerpie ze swego bezpośredniego otoczenia. W nim to, co już zapowiedziane ma szansę się uobecnić. Na czele (*Kopfende*) strumienia rodzi się coraz to nowe życie, na jego tyłach (*Fußende*) stopień naoczności i siła afektywna w procesie modyfikacji retencjonalnych, biegnąc *in infinitum*, słabnie do momentu, w którym przedstawienie staje się pustym, a w następnym kroku traci całkowicie moc afektywną.¹⁸ Proces konstytuowania przeszłości ustaje, modyfikacje retencjonalne w końcu redukują się do zera, trwałego zbioru przedmiotów, które zostały ustanowione w żywej obecności. Stanowią one ostateczny produkt (*Enderwerb*) procesu retencyjnego: „martwą albo raczej uśpioną sferę horyzontu”.¹⁹ Czas wewnętrzny, w którym płynie sam strumień (czas fenomenologiczny), umożliwia uchwycenie czasu wydarzeń i procesów rozgrywające się w świecie. Każda nowa apercpcja

¹⁶ Hua IX, s. 341.

¹⁷ Gdyby aktualne przeżycie nie było kontynuacją minionego przeżycia i zapowiedzią przyszłego, gdyby nie została zapewniona nieodwracalność i porządek przeżyć w czasie, jak również trwanie świadomości jako całości, wówczas obiekt, który przejawia się jako odsuwany [w czasie], nie mógłby być apercpcyjnie utrzymany w absolutnej idencjonalności; idencjonalność miejsca w czasie jest bowiem podstawą idencjonalności obiektu (podstawą dla syntezy idencjonalności). Zob. E. Husserl, *Wykłady z fenomenologii wewnętrznej świadomości czasu*, przeł. J. Sidorek, Warszawa 1989, s. 95. Oznaczam skrótem (ŚC). „Ciągła modyfikacja ujęcia w ciągłym przepływie nie dotyczy owego, „jako co” ujęcia, nie dotyczy sensu, nie domniemuje nowego obiektu i nowej jego fazy, nie daje w wyniku nowych punktów czasowych, lecz wciąż ten sam obiekt z tymi samymi punktami czasowymi”. Ibidem, s. 9. Nie można by doświadczać przedmiotów czasowych (*Zeitobjekte*), których różne aspekty istnieją w pewnym następstwie czasowym. Ibidem, s. 75–78.

¹⁸ E. Husserl, *Analysen zur passiven Synthesis. Aus Vorlesungs und Forschungsmanuskripten (1918–1926)*, M. Fleischer (red.), Hua XI, 1966, s. 169.

¹⁹ Ibidem, s. 178.

bazuje na wcześniejszej, jest skutkiem jej genetycznego oddziaływania (*genetische Nachwirkung*). Ta zależność odnosi się do wszystkich przeżyć, w tym sensie strumień świadomości jest strumieniem genety.

Strumień jako całość i każde przeżycie zyskuje „historię”.²⁰ Nowe przeżycia tworzą się w obrębie genetycznego oddziaływania (*genetische Nachwirkung*), późniejsze przeżycia są zależne od wcześniejszego i te ostatnie pełnią wobec nich funkcję „praustanowienia” (*Urstiftung*).²¹ Świadomość umożliwia uniwersalną apercpcję świata, tworzy i dysponuje pewną „historią”.²² Może dysponować owymi pozbawionymi siły konstytutywnej płynącego strumieniem życia sensami, budzić je użyczając im afektywnej mocy, promieniującej z żywej obecności. Życie bowiem toczy się tylko tu i teraz, ale obecny w nim sens może mieć nader odległe źródła.²³ Zadaniem świadomości jest rozwinąć, rozbudzić, zaktualizować, wyrazić to, co „pasywne”, „ukryte”, „anonimowe”, „nieme”, w uspiętej sferze horyzontu przeszłości, w której osadzone są sensy jako produkty procesu sedymentacji.²⁴

Świata życia „tu i teraz” jest zlokalizowany w czasie i przestrzeni. Świadomość przedmiotu, jego identyczności, ma czasowy i przestrzenny charakter. Ten ostatni zawdzięcza ciału. Jest ono punktem zerowym wszystkich orientacji, centralnym „tutaj”, w stosunku do którego wszystko inne jest „tam”. To znaczy – w stosunku do ciała otaczające je obiekty są doświadczane jako umieszczone blisko, daleko, w prawo, w lewo itp. Świadomość ciała (kinestezy) związana jest z wrażeniami przedstawiającymi obiekty i cechy obiektów zewnętrznych. Trwa i potwierdza się w czasie, w realnych i pozornych zmianach, w relacjach przestrzennych i przyczynowych z innymi przedmiotami, w różnych sposobach użycia, itd.²⁵

2. KONSTYTUCJA TYPÓW

Formą ogólnej zażyłości ze światem jest struktura „znajomości i nieznanomości” (określonej szczegółowości i nieokreślonej ogólności); w jej obrębie, czyli zależnie od niej, kształtują się dalsze różnice między znajomością i nieznanością.²⁶ Przywoływanie i antycypacja charakterystyczna dla tego

²⁰ J. Sidorek, *Czasowość historii transcendentalnej*, Principia, XLVII/XLVIII, 2007, 79–93. Badania struktury i wymiarów czasowości oraz ewolucja w pojmowaniu transcendentalnego Ja to dwa czynniki umożliwiające Husserlowi rewizję Brentanowskiego projektu psychologii opisowej, czysto statycznych badań konstytutywnych i pogłębić go o badania genetyczne, odsłaniające genezę sensu w jedności strumienia świadomości. Ibidem, s. 80.

²¹ Hua XI, s. 339.

²² Hua XI, s. 338–339.

²³ Hua XI, s. 177.

²⁴ E. Husserl, *Idee czystej fenomenologii i fenomenologicznej filozofii*, Księga druga, przeł. D. Gierulanka, Warszawa 1974, s. 118, 154 (Idee II); MK, s. 69, 56.

²⁵ J. J. Drummond, *The Structure of Intentionality*, w: *The New Husserl: A Critical Reader*, Donn Welton (red.), Bloomington: Indiana University Press, 2003, s. 81.

²⁶ EU, s. 46.

rodzaju doświadczenia przedmiotów jest dziełem asymilującej asocjacji (*assimilierende Apperzeption*). Antycypujemy wystąpienie przedmiotu i jego cech odwołując się do horyzontu przeszłych doświadczeń podobnych przedmiotów. W kolejnym doświadczeniu oczekujemy jego obecności.²⁷ Im częściej antycypacja znajduje potwierdzenie, tym jest mocniejsza i staje się nawykiem wyznaczającym sposób doświadczenia i wstępną znajomość przedmiotu.²⁸ Dzięki temu, że coś podobnego przywołuje coś innego, co jest podobne, tworzy się typ. Typowość poszczególnych realności zależy od „typowości całościowej” – nieskończonego horyzontu światowego. Momenty potencjalne umożliwiają oczekiwanie czegoś określonego, „określoną typizację wszelkich przedmiotów”, wstępną znajomość (*Möglichkeit*), a także możliwość jej wzbogacenia (*Ver-möglichkeit*).²⁹

Inaczej mówiąc, sens „świata” jako horyzont doświadczenia realności, zbudowany jest z typów obiektów, dzięki temu jego przedmioty doświadczone są jako uporządkowane w typy: „Rzeczy doświadczone są jako drzewo, krzew, zwierzę; wąż, ptak, a konkretniej, jodła, lipa, czarny bez, pies, zmija, jaskółka, wróbel itd.”³⁰ Typy (modele, wzorce, reprezentacje mentalne) odtąd prowadzą syntetyczny proces ustalania cechy, własności, rodzaju obiektu, kierują naszym zwykłym myśleniem i działaniem. Każde nowe indywiduum jest już wstępnie znane, przywołuje bowiem to, co podobne, ponieważ już jest uchwycone zgodnie ze swoim typem w horyzoncie możliwego doświadczenia i z odpowiednimi wskazówkami podobieństwa. Ma niejako „z góry” (*Vorgriff*) przewidziane typy własności jeszcze niedoświadczonych, lecz już oczekiwanych. Dlatego kiedy widzimy np. kota, natychmiast antycypujemy jego możliwe sposoby zachowania, sposób poruszania się, jedzenia, zabawy.

Typy powiązane w sieć wyznaczają style poznawcze możliwych przedmiotów doświadczenia – bieg przyszłego doświadczenia. Podmiot tylko w niewielkim stopniu może kierować tymi intencjonalnymi modyfikacjami, typy bowiem powstają spontanicznie, jak w przypadku figur dwuznacznych. Typizująca funkcja świadomości, twierdzi Husserl, stanowi aprioryczny warunek konstytucji świata przeżywanego i jego spójności.³¹ Rozgrywa się na różnych stopniach ogólności. Na najbardziej ogólnym obejmuje „coś w ogóle” i ono stopniowo może być ograniczone do np. rzecz, zwierzę ich licznych gatunków i rodzajów itd. Dzięki niej można przechodzić od spostrzeżenia czegoś do ustalenia: jakieś zwierzę, pies, owczarek niemiecki, ciemny, niespokojny, podobny do psa sąsiada, itd. Dynamicznemu procesowi typizacji odpowiada ukazywanie się nowych cech przedmiotu.

²⁷ Hua XI, s. 185.

²⁸ Ibidem, s. 190.

²⁹ EU, s. 47, 43.

³⁰ EU, s. 313.

³¹ D. Lohmar, *Husserl's Type and Kant's Schemata: Systematic Reasons for Their Correlation or Identity*, w: *The New Husserl. A Critical Reader*, D. Welton (red.), Indiana University Press 2003, s. 106.

Spostrzeżenie w początkowej fazie to aktualizacja najogólniejszego typu, zgodnie z tym, co dane, następnie jego zawężanie aż do ustalenia właściwego typu. Husserl definiuje typy jako „empiryczne ogólności”, które właśnie z racji niedookreśloności (niejasności) mogą być egzemplifikowane w różny sposób.³² Przestrzeń gry (*Spielraum*), w której rozgrywa się typizacja, podlega zmianom i nie jest w pełni zdeterminowana, ponieważ typ cechuje pewna „rozpiętość”. To znaczy, że różne doświadczenia mogą wypełnić oczekiwania wyznaczone przez ten sam typ, podobnie jak różne barwy mogą wypełnić oczekiwanie, że powierzchnia będzie miała pewną barwę. Nie są jednoznacznie określone sposoby prezentacji, przedmiot może być widziany z różnych punktów widzenia, odległości, oświetleniu, itd. Można zauważyć następująca prawidłowość: treść typu konkretyzuje się, wzbogaca (rozszerza) – typ dzieli się na podtypy lub też ubożeje (zawęża) zależnie od tego, czy doświadczenie (antycypacja) ją potwierdza lub podważa. Coraz precyzyjniejsze określanie prowadzi do ustalenia typu indywidualnego obiektu, coraz bardziej niedookreślone do „czegoś w ogóle” (*Etwas-überhaupt*), czyli horyzontu zewnętrznego (światowego).

Wkład procesu typizacji jasno widać w spostrzeżeniu rzeczy. Rzecz widziana jest zawsze z jednego punktu widzenia, w pewnej perspektywie – jej spostrzeżenie jest nieadekwatne. Ale ta właśnie współświadomiona niedoskonałość (niepełność) jej prezentacji, wskazuje intencjonalnie na możliwość zastępowania aktualnego spostrzeżenia przez kontinuum możliwych spostrzeżeń. Alternatywne spostrzeżenia należą do horyzontu rzeczy i w jego niejasności gruntuje się jej nieokreśloność. Odniesienie do typu ogranicza wspomniane nieokreśloności i nieadekwatności, co sprawia, że w „strumieniu doświadczenia świata” podmiot może kierować swoją intencję na przedmiot jako *optimum*, które motywuje np. dalszy przebieg spostrzeżenia, umożliwia antycypację w formie prowadzącego, docelowego „obrazu” (*eines Leitbildes*) w określonej, uporządkowanej skali możliwych odmian. Z tego właśnie powodu w spostrzeżeniu nie chodzi o dowolną egzemplifikację sensu (pojęcia, czy jakiegokolwiek treści doświadczenia), lecz o taką, która wyznacza w sposób systematyczny konteksty jego doświadczenia. W rozwijaniu możliwych konfiguracji sytuacji decydującym czynnikiem są możliwości swobodnego ruchu i działania podmiotu, praktyczne „ja mogę” (*ich-kann*) i „ja czynię” (*ich-tue*). Również jego cele i interesy jeszcze nie wyodrębnione wyraźnie jako normy lub nakazy.

Rozważmy przykład. Przypominam sobie np. poranny spacer z psem. Wybór tematu „poranny spacer z psem” (strona noematyczna) jest jednocześnie pominięciem pozostałych, współobecnych aspektów, które również mógłbym wybrać: trasy, napotkanych osób, warunków atmosferycznych itd. Od strony noetycznej patrząc, przeżycie to jest przypomnieniem. Ów temat

³² EU, par.81.

„poranny spacer z psem”, wskazany na drodze selekcji, może być dostępny również dla innych form przeżyć – stać się przedmiotem fantazji, pragnienia itd. Zatrzymanie doświadczeń do ponownego odtworzenia wzmacnia już dokonaną selekcję, ponieważ raz wybrane możliwości intencjonalnie motywują, czyniąc pewne ciągi przeżyć protencjonalnie bardziej prawdopodobne od innych.³³ W przypomnieniu także, jak wykazują badania nad pamięcią, potwierdza się obecność typów. Wyjaśnia się obrazy przypomnieniowe przez odwołanie do pewnego schematu, złożonego z typu i transformacji. Także niejasności i luki pamięci wskazują na pewną antycypowaną optymalną daną przypomnienia.³⁴ Stopniowanie i zorientowanie na pewne *optimum*, „...w ogóle jest uniwersalnym prawem świadomości”.³⁵

Typy, łącząc się w szersze struktury – sieci, zapewniają znajomość nie tylko indywidualnego przedmiotu ewentualnie ich grupy, ale ogólną znajomość sytuacji (*Gesamtkonfiguration*), w jakiej znajduje się podmiot jego najbliższego otoczenia. Typy są najbardziej rozwiniętymi strukturami przedrefleksyjnej świadomości, tłem dla aktu świadomego, wstawiają akt w szerszą strukturę, umieszczają go w pewnym kontekście przeżyciowym i z tego względu są ich spoiwem. Owe powiązane konteksty, „pola przeżyciowe” tworzą jedność indywidualnego strumienia świadomości, pole swobody działań dla jego centrum – Ja.³⁶ W tym szerszym kontekście tworzy się zasadnicza struktura świadomości tematycznej, którą Husserl określa jako korelację noetyczno-noematyczną. Wiąże ona noezę, konstytuującą stronę przeżycia, z noematem – jego ukonstytuowaną stroną. Noemat to odpowiednik świadomości, przedmiot wzięty tak, jak jest uświadomiony w przeżyciu, jako jednostka sensu. To, inaczej mówiąc, znaczenie „skierowane do świata”, sens przedmiotowy i jednocześnie sens pragmatyczny dla podmiotu, który właśnie dzięki niemu potrafi antycypować, czyli znać niejako “z góry” przedmiot spostrzeżenia.³⁷

3. KONSTYTUCJA POJEĆ EMPIRYCZNYCH

Typy, umożliwiając spostrzeżenie przedmiotów jednostkowych jako podobnych, znanych stają się rdzeniem pojęć empirycznych. Kiedy zwrócimy uwagę na wspólną cechę przedmiotów danego typu lub konkretną cechę wyodrębnimy z indywidualnego przedmiotu i zauważymy jej podobieństwo

³³ Sens i to, co on wyznacza, są dziełem naszego przeszłego doświadczenia z przedmiotem tego sensu. Dla mnie jego przedmiot jest rzeczywiście indeksem tego, co ja, podmiot sensu, w niego włożyłem. C. B. Christensen, *Sense, Subject and Horizon*, Philosophy and Phenomenological Research, LIII, 4, December, 1993, s. 770.

³⁴ Hua XI, s. 280–282.

³⁵ Hua XI, s. 203, 221.

³⁶ E. Husserl, *Ding und Raum. Vorlesungen 1907*, U. Clasges, 1973, 359. Hua XVI; *Idee I*, s. 252.

³⁷ D. W. Smith, R. McIntyre, *Husserl and Intentionality, A Study of Mind, Meaning and Language*, Dordrecht 1982.

do cech innych przedmiotów, uzyskujemy ogólność, która nie jest ograniczona do pewnej liczby doświadczeń podobnych przedmiotów, ale sięga uniwersalnego rdzenia. Husserl jako ilustrację podaje konstytucję pojęcia „pies”.³⁸ Warunkiem jego utworzenia jest zmiana nastawienia z konkretnego na abstrakcyjne, przejście od typu „pies”, czyli świadomości, że ten oto pies jest elementem grupy podobnych elementów, określonej przez zespół charakterystycznych cech i również określony horyzont antycypacji dalszych cech, do świadomości abstrakcyjnej, w którym każdy pies jest jak każdy inny, a otwarty horyzont cech obejmuje nie tylko cechy tego czy innego konkretnego psa, lecz również nieznanne jeszcze cechy, psów w ogóle.

Zmieniając nastawienie, nie ujmujemy tematycznie spostrzeżonego psa jako jednostkowego, ale tworzymy pojęcie „pies”, wyobrażając sobie znane nam z doświadczenia psy, ewentualnie otwartą wielość innych psów, i wypatrujemy w tym owo ogólne „pies”.³⁹ Zawiera ono wiele empirycznych pojęć szczegółowych, które stanowią możliwość ciągłego wzbogacania pojęcia. Zmiana nastawienia umożliwia przejście od prostej prezentacji przedmiotu – *resp.* wiedzy o przedmiocie do prezentacji kategoryjnej – *resp.* „wiedzy że”, dotyczącej wspólnych własności wielu przedmiotów i relacji między nimi oraz stanów rzeczy.⁴⁰ Umożliwia zwrócenie uwagi na ich wspólną cechę lub konkretną cechę, wyodrębnienie jej z indywidualnego przedmiotu i zauważenie jej podobieństwa do cech innych przedmiotów. W ten oto sposób tworzy się ogólność pojęcia.

Głównym narzędziem prezentacji pojęciowej są znaczenia językowe. Zrozumienie znaczenia językowego wymaga uchwycenia relacji między wyrażeniem mającym znaczenie i samym znaczeniem.

„Znaczenie tak się ma do rozmaitych aktów znaczenia (przedstawienie logiczne do aktów przedstawiających, sąd logiczny do aktów sądenia, wnioski logiczne do aktów wniosowania), jak czerwień *in specie* do leżących tu kawałków papieru, które wszystkie «mają» tę samą czerwień. Każdy z nich ma, obok innych konstytuujących momentów (rozciągłość, kształt i temu podobne), swoją indywidualną czerwień, to znaczy jest ona jednostkowym przypadkiem tej *species* barwy, natomiast czerwień sama nie istnieje realnie ani w tych tu oto kawałkach papieru, ani gdziekolwiek w świecie; nie istnieje także «w naszym myśleniu», o ile ono należy do dziedziny bytu realnego, sfery czasowości.”⁴¹ „Znaczenia tworzą pewną klasę przedmiotów ogólnych albo *species*.”⁴²

³⁸ EU, s. 314.

³⁹ Ibidem, s. 314.

⁴⁰ Obiekty abstrakcyjne np.: sprawiedliwość, wolność, prawda, liczba, zbiór, prawo grawitacji itd., można uchwycić tylko za pośrednictwem aktu wyższego rzędu, ufundowanego na aktach spostrzeżenia. E. Husserl, *Badania logiczne*, t. II część 2, przeł. J. Sidorek, Warszawa 2000, s. 181. LUII.

⁴¹ LU, s. 101.

⁴² Ibidem, s. 126. Akt kierujący się na znaczenie może mieć charakter abstrakcyjnej intencji znaczeniowej lub dodatkowo wypełnionej naocznością (intencja pusta i wypełniona). Intencja jest niezbędnym warunkiem powstawania wyrażeń znaczących. Intencja pusta to uchwycenie znaczenia *in abstracto*, czyli rozumienie sensu wyrażenia. Intencja wypełnia się, przedstawienia naoczne uzupełniają ją i konkretyzują, gdy nazwa aktualnie odnosi się do nazwanego przedmiotu.

Na przykład pojęcie wielości *in abstracto* ma za podłoże konkretne wielości, zbiory określonych obiektów. Jest ono uzyskane w akcie abstrakcji, w którym pomijamy rodzaj przedmiotów i uchwytyjemy to, że jest ich wiele, że są ze sobą połączone w wielość. Naoczną podstawą przedstawień symbolicznych są momenty figuralne. Gdy już abstrahowaliśmy od konkretnych elementów zbioru, spostrzegamy od razu „tłum ludzi”, „aleję drzew”, „klucz gęsi” itd. Momenty figuralne zastępują właściwe przedstawienie zbioru i dają podstawę przedstawieniu pojęciowemu. Podobnie uzyskujemy pojęcia czegoś, jedności i liczby. Są to pojęcia relacyjne, odnoszą się nie do rzeczy samych, lecz do sposobu, w jaki je rozważmy. Uzyskujemy je w refleksji nad aktami, których treść pozostaje całkowicie dowolna, toteż, podobnie jak same akty, pojęcia te istnieją, o ile są pomyślane. Ten rodzaj refleksji Husserl nazywa ideacją.⁴³

Przez analizę procesów (aktów) Husserl określa opisowo powstanie (wyabstrahowanie) pojęć elementarnych: jakość, intensywność, miejsce, czas itd., oraz relacji i pojęć na nich opartych (wielość i jedność, całość i część, równość, podobieństwo itd.). Pojęcia elementarne stanowią najogólniejsze i jednocześnie najbardziej puste pod względem treści kategorie. Zdaniem Husserla, matematyka jest właśnie przykładem systemu takich pojęć, operowania znakami odziedziczonymi od jakichkolwiek przedstawień, a przecież jednocześnie znakami zmysłowymi, w którym właściwe myślenie zastąpione zostało przez reprezentację symboliczną.⁴⁴

PODSUMOWANIE

Szerokim kontekstem powstawania habitualności jest strumień świadomości i możliwości czucia i ruchu cielesnego podmiotu. Temporalna struktura retencyjno-proteńcyjna doświadczenia i jego zależność od ruchu i działania cielesnego podmiotu, umożliwia powstanie horyzontu doświadczeniowego i w jego ramach habitualności. Uogólniane są podstawą konstrukcji pojęć empirycznych. Horyzonty doświadczenia ukształtowane przez typizację charakteryzują się różnymi stopniami ogólności. Do horyzontów odsyłają bezpośrednio dane określenia przedmiotu, wskazując możliwości wzbogacenia i stopniowej eksplikacji jego określeń, a w konsekwencji, utworzenia jego pojęciowej reprezentacji.⁴⁵ Proces typizacji należy rozumieć jako nabywanie

⁴³ Idee I, s. 18.

⁴⁴ W swojej pierwszej pracy, *Philosophie der Arithmetik* (1891), Husserl broni prymatu naoczności, opisu. Idzie za rozróżnieniem Franza Brentano na przedstawienia właściwe, w których przedstawiana treść dana jest wprost, oraz niewłaściwe, w których dana treść przedstawiona jest pośrednio, przez reprezentujący ją znak. Choć akcentuje ich logiczną równoważność i wzajemną zastępowalność (o ile znak jednoznacznie charakteryzuje treść), to uznaje reprezentację symboliczną za „surogat” tych pierwszych. E. Husserl, *Philosophie der Arithmetik. Mit ergänzenden Texten, (1890–1901)*, L. Eley, 1970, Hua XII, s. 193.

⁴⁵ Ów wewnętrzny horyzont odsyłania antycypuje postępowanie indukcyjne.

i wytwarzanie form poznania – wzorców, schematów, kategorii, modeli sytuacji, itd., które wyrażają dyspozycje i cele podmiotu a jednocześnie są w pewnym sensie wytworem historii i struktury obiektów (świata), do którego się odnoszą. Gdy znajdują potwierdzenie funkcjonują niezauważalnie, spontanicznie ufamy doświadczeniu, które aktualizuje zbiór dobrze nam znanych wzorców. Natomiast sytuacje, w których stają się problematyczne i nieefektywne – aktualne doświadczenie nie daje się płynnie zharmonizować w ramach dotychczasowych struktur poznawczych – mogą doprowadzić do ich zmiany i modyfikacji. Dzięki typice przedmiot jest wstępnie skategoryzowany, wyznaczone są w zasadzie sposoby jego poznawania, czyli ograniczona nieadekwatność i również wyznaczone granice jego nieokreśloności. Typy mają status ogólnej znajomości przedmiotów naszego doświadczenia: domów, ulic, samochodów, drzew itd., początkowej niejasnej formy, która może być wypełniona, egzemplifikowana w różny sposób. Typy dostosowują się do nowych sytuacji: uogólniają się i uzgadniają między sobą, aby objąć coraz bardziej zróżnicowane okoliczności. Z tego względu można je potraktować jako systemy stosunków pozostających we wzajemnej ze sobą zależności, które odrywając się od działania na konkretnych przedmiotach ewentualnie ich typach i manipulowania nimi, znajdują oparcie na językowo sformułowanych prawach i zależnościach, myśleniu hipotetyczno-dedukcyjnym.

Na podstawie typów rozwijane są pojęcia, a następnie ogląd istoty (*Wessensschau*), abstrakcja ideacyjna (*ideirende Abstraktion*), później zwana eidetycznym uzmiennianiem (*eidetische Variation*). Pojęcia utworzone na podstawie typizacji zmieniają się wraz z doświadczeniem nowych przypadków, nabywają nowych treści, odpowiednio do tego wzbogaca się sens udostępnionego przez typizację przedmiotu. Zmianie ulegają też same typy, zyskują nowe charakterystyki lub tracą dotychczasowe wyznaczone przez nie zbiory cech i style prezentacji przedmiotu. Dzięki typice rozwój poznawczy ma charakter historyczny i całościowy, nie jest tylko afirmacją zdolności już gotowej do poznawania, ale też stopniowym jej tworzeniem związanym z eksplikacją struktur zawartych w innych systemach. Typizacja genetycznie jest wcześniejsza od generalizacji. Typizacja spontaniczna dzieli rzeczy według rzucających się w oczy różnic, nauka je poprawia na drodze systematycznego i metodycznego doświadczenia. Szeroki kontekst treści wiedzy potocznej w ciągłym procesie specyfikacji i precyzacji pojęć, integruje wiedzę naukową z całością struktur poznawczych i w tym sensie rozwiązanie nowych problemów zależy od owego kontekstu historycznego (horyzontu), jest przygotowane przez poprzednie doświadczenia. Badanie obejmujące eksperymentowanie i sprawdzanie, pojęciowe i logiczne myślenie nakładając się na spostrzeganie jest też ich kontynuacją. Napięcie między aspektem ukonstytuowanym i konstytuującym, pasywnym i aktywnym, jest jednym z bodźców wyzwalających dynamikę poznania, wzajemnego wpływu i uzgadniania nabytych form doświadczenia (praktycznych schematów, wiedzy potocznej)

i dążenia systemu poznawczego do oczywistości (pojęć, wiedzy naukowej) – prawdy. Zwykle kryterium działania stanowi jego powodzenie lub niepowodzenie, natomiast teoretyczne nastawienie inicjuje poszukiwanie prawdy.

Wszystkie te czynności mają miejsce w obrębie systemu operacji współzależnych. Dlatego też, próbując określić istotę typów, można twierdzić, że typy są nakazane i skonstruowane jednocześnie. Nakazane, ponieważ są następstwem faz historii rozwoju systemu, a skonstruowane ponieważ wymagają wysiłku refleksji – złożonych czynności umysłowych – prowadzącej do zrozumienia nowej sytuacji. Jako względnie sztywne schematy odtwarzają się w typowych sytuacjach, które je wyzwoliły, ale jako plastyczne stosują się też do nowych i różnicują. Są intencjonalnym efektem sprawczości (*Leistung*) kognitywnej systemu.⁴⁶ Elementem warunkującym skierowanie każdego aktu świadomości naprawdę.⁴⁷ Husserl mówi w tym kontekście o zorientowaniu na rozum, o habitusie jako wytworze historii, który umożliwia przyswojenie historycznego dziedzictwa.⁴⁸

BIBLIOGRAFIA

- C. B. Christensen, *Sense, Subject and Horizon*, Philosophy and Phenomenological Research, LIII, 4, December, 1993.
- J. J. Drummond, *The Structure of Intentionality*, w: The New Husserl: A Critical Reader, Donn Welton (red.), Indiana University Press, Bloomington 2003.
- E. Husserl, *Phänomenologische Psychologie. Vorlesungen Sommersemester, 1925*.
- _____, *Wykłady z fenomenologii wewnętrznej świadomości czasu*, przeł. J. Sidorek, Warszawa 1989.
- _____, *Analysen zur passiven Synthesis. Aus Vorlesungen und Forschungsmanuskripten (1918–1926)*, M. Fleischer (red.), Hua XI, 1966.
- E. Husserl, *Die Krisis der europäischen Wissenschaften und die transzendente Phänomenologie. Eine Einleitung in die phänomenologische Philosophie*, W. Biemel (red.), Den Haag–Dordrecht 1954 (wyd. 2 1976), Hua VI.
- _____, *Badania logiczne*, t. II część 2, przeł. J. Sidorek, Warszawa 2000.
- _____, *Logika formalna i logika transcendentalna. Próba krytyki rozumu logicznego*, przeł. G. Sowiński, Warszawa 2011.
- _____, *Filozofia jako zdobywanie samowiedzy przez ludzkość*, przeł. Z. Krasnodębski, Studia Filozoficzne, 2, 1984.
- _____, *Idee czystej fenomenologii i fenomenologicznej filozofii. Księga pierwsza i druga*, przeł. D. Gierulanka, Warszawa 1974–1975.
- _____, *Doświadczenie i sąd. Badania nad genealogią logiki*, przeł. B. Baran, Warszawa 2013.
- _____, *Medytacje kartezjańskie*, przeł. A. Wajs, Warszawa 1982.
- D. Lohmar, *Husserl's Type and Kant's Schemata: Systematic Reasons for Their Correlation or Identity*, w: The New Husserl. A Critical Reader, D. Welton (red.), Indiana University Press 2003.
- U. Melle, *Husserls und Gurwitschs Studien zur Struktur des Bewusstseinsfeldes*, Phänomenologische Forschungen, 30, 1996.

⁴⁶ Husserl uważał ten typ zrozumiałości za „najwyższą dającą się pomyśleć formę racjonalności”. MK, s. 125.

⁴⁷ Podstawą efektywności kognitywnej świadomości jest, ugruntowane w oczywistości ujęcie (widzenie). „Rozum w ścisłym sensie jest przeto dla Husserla ustanowieniem (*Setzung*) tezy ugruntowanej w oczywistości («myślę, ponieważ widzę»)". I. Kern, *Husserl und Kant. Eine Untersuchung über Husserls Verhältnis zu Kant und zu Neukantianismus*, Den Haag 1964, s. 111.

⁴⁸ E. Husserl, *Logika formalna i logika transcendentalna. Próba krytyki rozumu logicznego*, przeł. G. Sowiński, Warszawa 2011, 158. Załamanie się wiary w rozum, to również rezygnacja z zadania osiągnięcia samowiedzy przez ludzkość. Zob. E. Husserl, *Filozofia jako zdobywanie samowiedzy przez ludzkość*, przeł. Z. Krasnodębski, Studia Filozoficzne, 2, 1984, s. 174–179.

D. W. Smith, R. McIntyre, *Husserl and Intentionality, A Study of Mind, Meaning and Language*, Dordrecht 1982.

S. Strasser, *Welt im Widerspruch, Gedanken zu einer Phänomenologie als ethischer Fundamentalphilosophie*, Dordrecht–Boston, London 1991.

R. Wolton, *The Worldhood of the Word and the Wordly Character of Objects in Husserl*, w: *Advancing Phenomenology: Essays in Honor of Lester Embree, T. Nenon, P. Blosser* (red.), Dordrecht: Springer 2010.

THE CONTEXT OF HABITUALITY IN THE HUSSERLIAN THEORY OF CONSCIOUSNESS

ABSTRACT

Edmund Husserl understood consciousness as a critique of experience and the metaphysics and science based on it. Phenomenology is a critique of cognition, a method of investigation and questioning. In his later writings Husserl defined consciousness as a “system of intentional functions,” a “system of intentional operations.” Its correlate is a coherent and regularized world. One of the most important aspects of the system of intentional functions are habitualities—patterns, mental representations which arise in the process of “typification” and henceforth guide our ordinary thinking and acting. Thanks to them, the type of object, its features and properties are predetermined and, in principle, the ways of knowing it are determined. My task is to characterize the broad context of habituality formation, that is, the stream of consciousness and the possibilities of feeling and movement of the bodily subject. I will discuss in turn the temporal structure of experience and its dependence on the movement and action of the bodily subject, and then characterize the form of general intimacy with the world. It is in this context of “indeterminate reality” that the constitution and evocation of the deposited sense, the anticipation of the type of object and its qualities play out.

Keywords: Husserl, consciousness, habitualities, typification.

O AUTORZE — prof. dr hab., Wydział Administracji i Nauk Społecznych, plac Politechniki 1, 00-614 Warszawa, Politechnika Warszawska.

Email: marmaciejczak@poczta.onet.pl